

Niedoceniona Komisja Narodów Zjednoczonych

Zanim ujętych przez władze Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii niemieckich przywódców politycznych i wojskowych przewieziono z Grand Hotelu w Bad Mondorf w Luksemburgu do Norymbergii i postawiono przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym, a japońskich przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym dla Dalekiego Wschodu w Tokio, to w październiku 1943 r. powołana została *The United Nations War Crimes Commission* (UNWCC), Komisja Narodów Zjednoczonych do Spraw Zbrodni Wojennych, która stworzyła podstawy do przeprowadzenia procesów i ukarania winnych zbrodni wojennych. Arieh Kochavi, wnikliwy badacz Holocaustu, zwrócił uwagę, że literatura poświęcona zagładzie Żydów w czasie II wojny światowej zapomniała o tej instytucji i w pełni nie doceniła działań UNWCC w zakresie wspomagania zachodnich aliantów w przygotowaniach dla osądzenia nazistowskich zbrodni wojennych². Ale także w polskim piśmiennictwie naukowym zarysowana została jedynie działalność Polski w ramach prac UNWCC³. Ten artykuł szkicowo przedstawia działania polityków, dyplomatów, prawników wielkiej kolacji, której przyszło zmagać się z III Rzeszą i jej sojusznikami, by doprowadzić do powołania trybunałów i postawienia przed nimi zbrodniarzy wojennych.

Już w dniu 3 września 1939 r. mieszkający niemal od roku na emigracji Prezydent Czechosłowacji Eduard Benes' przedstawił premierowi Wielkiej Brytanii notę o dokonywanych przez Niemców prześladowaniach w Czechach wbrew zapewnieniom złożonym w chwili ich wkroczenia do Pragi i zajęciu tego kraju. Na początku 1940 r. polskie MSZ przekazało ambasadorowi

¹ Bogdan Grzełoński, profesor nadzw. Uniw. Humanistycznospołecznego SWPS, Wydział Prawa. Katedra Teorii i Historii Prawa, ambasador RP w Kanadzie 1997–2000.

² A.J. Kochavi, *Prelude to Nuremberg. Allied War Crimes Policy and the Question of Punishment*, Chapel Hill, NC, 1998, s. 4. Krótko o roli Komisji w: T. Cyprian, J. Sawicki (opra.), *Materiały norymberskie. Umowa – statut – akt oskarżenia – wyrok – radzieckie votum*, opr. Warszawa 1948, s. 17–20.

³ E. Rojewska, *Komisja Narodów Zjednoczonych do spraw zbrodni wojennych i działalność Polski w ramach jej prac: zarys problemu*, „Studia Prawnoustrojowe” 2013, nr 22, s. 15–27.

brytyjskiemu we Francji Ronaldowi H. Cambellowi memorandum mówiące o egzekucji 136 uczniów, nawet 12-, 13-letnich, przez niemieckiego okupanta⁴. I pierwsze głosy sugerujące utworzenie UNWCC wyszły od rządów Czech i Polski na uchodźstwie w Londynie. 12 listopada 1940 r. na łamach „The Times” Czesi i Polacy opublikowali wspólne oświadczenie ostro potępiające bezprecedensowy charakter nazistowskich zbrodni na okupowanych terenach Polski oraz Czech i Moraw. W dniu 2 grudnia ambasador RP w Londynie Edward Raczyński wsparł je notą przekazaną szefowi Foreign Office lordowi Halifaxowi, a 20 grudnia ponownie w „The Time” ukazało się nowe oświadczenie, przygotowane przez władze polskie mówiące o próbach nazistów zmierzających do zniszczenia tożsamości narodowej Polaków. W marcu 1941 r., Premier Władysław Sikorski, składając prezydentowi Franklinowi D. Rooseveltowi roboczą wizytę w Washingtonie, przekazał memoriał w sprawie zbrodni popełnianych na ludności polskiej i żydowskiej, a rok później zwrócił się z prośbą o wydanie przez władze Stanów Zjednoczonych deklaracji skierowanej do Niemców na okoliczność uprawianej przez Hitlera polityki eksterminacyjnej wobec Polaków i Żydów⁵. Ale ponieważ Stany Zjednoczone zachowywały jeszcze formalną neutralność Roosevelt nie chciał odnosić się do prowadzonych *stricte* działań wojennych. Za celowe natomiast uznał, choć Rzesza stała u szczytu potęgi, a zwycięstwo aliantów było wątpliwe, wydanie mającej rezonować deklaracji zasad. Doprowadził do tego w dniu 14 sierpnia w czasie spotkania z Churchillem na pokładzie krążownika „Princes of Wales” w zatoce Placentia u wybrzeży nawet w sierpniu posępnej i zimnej Nowej Funlandii. Wtedy wspólnie dwaj przywódcy wypracowali i ogłosili Kartę Atlantycką zawierającą zestaw ośmiu zasad, na których oparli „nadzieję na lepszą przyszłość świata” oraz ustanowienie trwałego pokoju po pokonaniu nazistowskich Niemiec i ich sojuszników. Pokój wszystkim narodom miało przynieść życie w wolności i bez strachu w swoich granicach oraz wolność od „lęku i nędzy”. W pół wieku później Prezydent Republiki Południowej Afryki

⁴ W tej kwestii czy rzeczywiście dochodzi do takich aktów rozstrzeliwań z zapytaniem do premiera Chamberlaina w Izbie Gmin zwrócił się poseł partii konserwatywnej i usłyszał: „Yes Sir”, „House of Commons”, 25.01.1940, vol. 356, s. 819 i *Poland in the .British .Parliament 1939–1945*, New York 1946, vol. I, s. 406.

⁵ *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, vol. 2, London 1972, s. 220–221 i J. Ciechanowski, *Defeat in Victory*, Garden City 1947, s. 117; tym od kiedy polskie władze informowały rządy Wielkiej Brytanii i USA patrz: D. Engel, *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government in Exile and the Jews 1939 to 1942*, Chapel Hill 1987 oraz *The Polish Government in Exile and the Jews 1943 to 1945*, Chapel Hill 1987.

Nelson Mandela zauważył: „Niektórzy żyjący na Zachodzie widzieli w karcie pustą obietnicę, ale nie ci z nas, którzy żyli w Afryce”⁶.

Dnia 25 października Roosevelt wydał oświadczenie potępiające metody niemieckie stosowane na ziemiach okupowanych – rozstrzeliwanie niewinnych zakładników i dwa miesiące później, w grudniu do tego oświadczenia przyłączył się Churchill, dodając że za tego rodzaju zbrodnie będzie „zapłata”. Podkreślił ponadto, że za linią niemieckiego frontu, na terenach zajętych przez Rzeszę dochodzi do zbrodni i takie postępowanie musi w przyszłości znaleźć się wśród głównych celów prowadzonej wojny. W tym samym okresie, 7 listopada 1941 r. i 6 stycznia 1942 r., ludowy komisarz spraw zagranicznych (NKID) Wiaczesław M. Mołotow przesłał dwie noty do wszystkich państw, z którymi Moskwa utrzymywała stosunki dyplomatyczne. Poinformował o okrucieństwach popełnianych przez Niemców na jeńcach Armii Czerwonej, a w drugiej ostro potępił politykę mordów i gwałtów uprawianą przez Rzeszę na okupowanych terytoriach wchodzących w skład Rosji Sowieckiej i zapowiadającą odwet za te zbrodnie. W nocy mówiącej o przestępstwach przeciw ludzkości obciążono cały rząd Rzeszy Niemieckiej⁷.

Docierające sygnały o rozmiarach nazistowskich zbrodni wzbudziły zainteresowanie środowisk międzynarodowych prawników i zaczęto rozwijać się dyskusje o przestępstwach przeciwko międzynarodowemu porządkowi publicznemu. W Cambridge *University International Commission for Penal Reconstruction and Development* zorganizowała 14 listopada 1941 r. konferencję, w której poza wykładowcami wydziału partycypowali prawnicy z okupowanych krajów przebywający na uchodźstwie. W londyńskim *International Assembly* i na fakultecie prawa w Oxfordzie w maju i czerwcu 1942 r. rozprawiano nt. *Crimes against International Public Order*, zastanawiając się m.in. nad definicją przestępstw wojennych, koncepcją działania publicznego (*Act of State Theory*), czy osoba działająca w interesie państwa nie może ponosić osobistej odpowiedzialności za takie działania i korzysta z immunitetu. Przedstawiano stanowiska w kwestii odpowiedzialności za działania na wyraźny rozkaz (*Superrrior Orders*) oraz w sprawie utworzenia Międzynarodowego Sądu Karnego. Rząd RP w tych debatach reprezentował Stefan Glaser, który po agresji hitlerowskiej na Polskę przedostał się do Francji i dołączył do rządu generała Sikorskiego zostając dyrektorem departamentu w Ministerstwie Spra-

⁶ N. Mandela, *Long Walk to Freedom*, London, 1994, s. 110. Patrz: J.D. Doenecke, *Storm on the Horizon. The challenge to American Intervention 1939–1941*, New York 2000.

⁷ *History of the United Nations War Crimes Commission and Development of the Laws of War*, London 1948, s. 88.

wiedliwości, a od sierpnia 1941 r. objął poselstwo przy emigracyjnym rządzie Belgii i Luksemburga w Londynie⁸. W Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie Harwarda podjęto badania nad zagadnieniami ludobójstwa prowadzone przez wybitnego kryminologa urodzonego w Warszawie Sheldona Gluecka i historyka Sądu Najwyższego Charlesa Warrena⁹. Doceniając rezultaty tych nieoficjalnych organizacji władze czeskie i polskie nie ustawały jednak w wywieraniu nacisków na Churchilla i Roosevelta w sprawie powołania *United Nations War Crimes Commission*¹⁰.

Krokiem prowadzącym do zmaterializowania idei Polski i Czechosłowacji było zorganizowanie przez rządy tych krajów w St. James` s Palace w Londynie 13 stycznia 1942 r. konferencji dziewięciu państw *Inter-Allied Conference on Punishment of War Crimes* – Belgii, Czechosłowacji, Francji, Grecji, Luksemburga, Holandii, Norwegii i Jugosławii. Obradom przewodniczył premier Sikorski, aktywny udział brał ambasador Raczyński. W spotkaniu, przyjmując status gościa, uczestniczył szef *Foreign Office* Anthony Eden oraz przedstawiciele Australii, Kanady, Indii, Nowej Zelandii, Unii Południowo-Afrykańskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Związku Sowieckiego. Zamykając konferencję ogłoszono deklarację sygnowaną przez wszystkie państwa partycypujące w niej, w której jako jednego z podstawowych celów tej wojny domagano się zwyczajnego sądu nad zbrodniarzami wojennymi, a „(...) także ukaranie przestępców wojennych w drodze normalnej procedury sądowej, niezależnie od tego, czy ludzie ci wydali rozkazy popełnienia zbrodni, czy sami je popełniali, czy też pomagali innym przy ich popełnianiu”¹¹. Tym samym sygnatariusze zapewniali, że ich państwa dążyć będą do śledzenia, ujęcia, stawienia przed sądem i osądzenia sprawców zbrodni. W Deklaracji, co zwracało uwagę, podniesiony został problem wypracowania definicji zbrodni wojennych.

Po wydaniu tego dokumentu rząd sowiecki 27 kwietnia 1942 r. zapowiedział rozesłaną notą ukaranie Hitlera i jego pomocników za wszystkie popełnione przez Niemców zbrodnie. Natomiast w czerwcu prezydent Benesz, składając oświadczenie, stwierdził że Czechosłowacja uważa Hitlera i członków jego rządu osobiście odpowiedzialnych za ich zbrodniczą politykę wobec społeczeń-

⁸ Glaser w latach 1922–1934 był profesorem prawa i procesu karnego na uniwersytetach: Katolickim w Lublinie i Stefana Batorego w Wilnie, od 1934 r. adwokatem w Warszawie.

⁹ Chapter V, *The Work of Unofficial Bodies*, s. 94–104.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Cyt. za: *Materiały norymberskie...*, s. 17; L. Gelberg (wstęp i oprac.), *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, t. 2, Warszawa 1960, s. 45–46.

stwa czeskiego. Winnymi uznał także czołowych członków gestapo i SS, landratów oraz innych urzędników administracyjnych. Niedługo potem, prezentując nowe oświadczenie, rząd czeski zaakcentował, że będzie domagał się wydania wymienionych zbrodniarzy po wojnie celem stawienia ich przed sądem¹².

W lecie 1942 r. sygnatariusze deklaracji z pałacu św. Jakuba wystosowali noty do Wielkiej Brytanii (21 lipca), Stanów Zjednoczonych (30 lipca) i Związku Radzieckiego (23 lipca), zwracając uwagę na eksterminacyjną politykę Niemiec hitlerowskich i domagając się ukarania jej egzekutorów po zakończeniu wojny. Do not dołączono memoranda, w których opisano działalność władz niemieckich w okupowanych krajach. Do gabinetu brytyjskiego zwróciła się Grecja i Norwegia, do Związku Radzieckiego Czechosłowacja i Francja, a do Roosevelta Jugosławia, Holandia i Luksemburg. Roosevelt już 21 sierpnia złożył deklarację, że Stany Zjednoczone zrobią wszystko, by „barbarzyńskie zbrodnie” najeźdźców w Europie i Azji w swoim czasie znalazły się przed sądami prawa. Churchill odpowiedział 8 września w Izbie Gmin w formie oświadczenia oraz poparł utworzenie *United Nations Commission on Atrocities* i skierował sugestię do Komisji Narodów Zjednoczonych, by badała zbrodnie wojenne, zbierała informacje i opracowywała raporty. Natomiast ani za konieczne, ani za pożądane nie uznał stworzenie jakiegoś rodzaju międzynarodowego sądu dla wojennych przestępców wysokich rangą. Nie wykluczył, że za uzasadnione Komisja może uznać członkostwo w niej narodowych trybunałów do spraw przestępstw. W imieniu Kremla 14 października notą odpowiedział Mołotow¹³.

Przekonany przez swojego ambasadora w Londynie Johna G. Winanta, który osobiście przyjął dwieście petycji od brytyjskich organizacji popierających utworzenie komisji, 7 października Roosevelt podzielił stanowisko Downing Street i potwierdził, że Stany Zjednoczone będą ścigać przywódców niemieckich. Tego samego dnia w parlamencie brytyjskim lord Chancellor Viscount Simon złożył oświadczenie o powołaniu komisji. Odpowiadając notą na stanowiska Amerykanów i Anglików, 14 października Związek Sowiecki także wyraził zgodę. Jednocześnie zaproponował, by najbardziej znaczących członków „zbrodniczego rządu hitlerowskiego” postawić przed specjalnym trybunałem międzynarodowym. Wzywał także do natychmiastowego osądzenia Rudolfa Hessa, który 10 maja 1941 r. samotnie polecił do Wielkiej Brytanii, twierdząc że zrobił to za zgodą Hitlera, by zaferować Anglikom zawarcie układu pokojowego z Berlinem.

¹² *Materiały norymberskie...*, s. 17–18.

¹³ *History of the United Nations War Crimes Commission...*, s. 92; D. Plesch, *America...*, s. 105.

Te nabierające intensywności negocjacje między Londynem, Washingtonem i Moskwą doprowadziły do jednoczesnego ogłoszenia w tych stolicach 17 grudnia 1942 r. Deklaracji w imieniu Narodów Zjednoczonych. Dotyczyła ona potwierdzenia faktu, że Hitler wprowadził w życie plan systematycznej eksterminacji ludności żydowskiej w Europie na terenach pozostających pod okupacją niemiecką. W Londynie Eden, odpowiadając wówczas w Izbie Gmin na pytanie posła Samuela Silvermana, czy rząd niemiecki ma plan deportowania wszystkich Żydów z okupowanych przez siebie terenów do Europy Wschodniej i tam pozbawienia ich życia przed końcem roku, złożył oświadczenie. Informując Izbę Eden przyznał, że naziści wybrali Polskę na „główne miejsce mordów” („Poland has been made the principal Nazi slaughterhouse”) i że z utworzonych w podbitych krajach gett deportowali ich do Europy Wschodniej, z wyjątkiem tych, na których zapotrzebowanie zgłaszał przemysł Rzeszy („Declaration on Persecution of the Jews”)¹⁴.

Choć skąpe wiadomości o zbrodniach dokonywanych na ludności żydowskiej pojawiały się w „The New York Times” od 1941 r., to bezpośrednim bodźcem do wydania Deklaracji, co zaznaczono w jej tekście, było poinformowanie przez kierującego ministerstwem spraw zagranicznych rządu RP Edwarda Raczyńskiego rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, że główną metodą uśmiercania Żydów przez nazistów było zagazowywanie w specjalnych komorach¹⁵. Ogłoszony dokument miał więc nie tylko charakter pierwszego wielonarodowego aktu potępienia hitlerowskiej polityki eksterminacji Żydów w Europie i zapowiedzi ukarania winnych, ale i upublicznił, kiedy i co alianci wiedzieli o Holokauście.

Wydanie Deklaracji nie zintensyfikowało jednak prac nad utworzeniem komisji. Niemniej do niemieckich przywódców politycznych i wojskowych kierowano jednoznaczne oskarżenia. Eden 9 czerwca oświadczył w Izbie Gmin, że przywódcy niemieccy są osobiście odpowiedzialni za nadużywanie systemu brania zakładników spośród obywateli alianckich. Zapowiedział także specjalnie surowe ukaranie winnych zbrodni niemieckich w Polsce. Roosevelt z okazji obalenia rządu faszystowskiego w Włoszech 28 lipca ogłosił przez radio

¹⁴ House of Commons, *Official Report*, London, 17 grudnia 1942.

¹⁵ W prowadzonym dzienniku Raczyński zapisał: „W tych dniach byłem bardzo zajęty montowaniem i podsycaniem kampanii propagandowej na tle masowej rzezi Żydów w Polsce (...) wystosowałem notę stwierdzającą ten stan rzeczy i protestacyjną (...) Materiały otrzymane niedawno z Polski ze źródeł żydowskich i nie żydowskich (...) potwierdziły je zeznania naocznego świadka (...) przyjechał do Londynu (...) występuje pod nazwiskiem Kariski”, w: E. Raczyński, *W sojusznictwie Londynie*, Londyn 1974, s. 156–157.

– każdy zbrodniarz wojenny nie uniknie kary przez poddanie się aliantom. Po upływie dziesięciu miesięcy od Deklaracji dokładnie od 20 października 1943 r. komisja zaczęła funkcjonować

Powołało ją siedemnaście państw w czasie spotkania zorganizowanego w Londynie: Australia, Belgia, Kanada, Chiny, Czechosłowacja, Francja, Grecja, Indie, Luksemburg, Niderlandy, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Związek Południowej Afryki, Zjednoczone Królestwo, Stany Zjednoczone, Jugosławia. Południowa Afryka zaangażowała się jedynie w powołanie komisji, później nie partycypowała w jej pracach. Dania jako pełny członek została przyjęta w lipcu 1945 r. Po dyskusji z reprezentantami państw zachodnich rząd sowiecki w proteście, że nie zgodzono się na przyjęcie do komisji w charakterze samodzielnych reprezentantów republik: Ukrainy, Białorusi, Mołdawii, Litwy, Łotwy, Estonii i Karelo-Fińskiej zrezygnował z członkostwa. Chcąc wprowadzić te republiki do komisji Kreml próbował przejść do porządku dziennego nad tym, że właściwie już w 1939 r. dokonał aneksji tych krajów. Ponadto Kreml krytycznie odnosił się do pewnych rozwiązań proponowanych przez reprezentantów amerykańskich i angielskich, np. że nazbyt wąsko podchodzili do definicji zbrodni przeciwko ludzkości¹⁶. Mimo to 1 listopada Roosevelt, Stalin i Churchill wydali wspólne oświadczenie w którym sprecyzowali parę zasad, że przestępcy będą „sądzeni natychmiast”, w krajach, w których popełnili zbrodnie, a jedynie „główni przestępcy wojenni”, których działania nie ograniczały się do geograficznie ściśle oznaczonego terytorium będą karani na podstawie łącznej decyzji rządów Zjednoczonych Narodów¹⁷. 7 grudnia, występując na forum parlamentu, lord Chancellor Viscount Simon zaakcentował, że uważa za konieczne rozróżnienie pomiędzy przywódcami politycznymi, a bezimiennymi wykonawcami, których nie powinno się karać masowo, bez możliwości wnikania w ich indywidualną winę.

Pierwsze oficjalne posiedzenie komisji odbyło się 11 stycznia 1944 r. Na siedzibę komisji obrano Londyn, a biura ulokowano w dużym, utrzymanym w stylu wiktoriańskiego gotyku gmachu, w Royal Courts of Justice przy Strandzie. Inauguracyjnemu posiedzeniu przewodniczył sir Cecil Hurst, 73-letni reprezentant Zjednoczonego Królestwa, sędzia o międzynarodowym autorytecie, a w styczniu następnego roku jego miejsce zajął Lord Wright Durley, przedstawiciel Australii. Do maja 1944 komisja pracowała w bardzo wąskim składzie, sekretarz generalny Hugh Mcxinnon Wood, a od listopada 1945 r.

¹⁶ A.J. Kochavi, *Prelude...*, s. 222–30.

¹⁷ M.R. Marrus, *The Nuremberg Trial 1945–1946. A Documentary History*, Boston 1997, s. 20–22; *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, op.cit., s. 77.

pułkownik G.A. Ledingham i trzech urzędników. Przedstawicielem Polski w komisji został Glaser, który po zakończeniu wojny objął katedrę międzynarodowego prawa karnego na Uniwersytecie w Liège, a następnie wykładał w Ghent i Louvain. Był jednym z pomysłodawców konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, którą przyjęło Zgromadzenie Ogólne ONZ 26 listopada 1968 r.¹⁸

Komisja utworzyła trzy komitety. Pierwszy – Faktów i Dowodów (*Facts and Evidence*). Jego zadaniem było badać oskarżenia wnoszone przez poszczególne rządy i przygotowywać listy przestępców wojennych, które miały służyć za podstawę do wydania ich zainteresowanym państwom. Drugi, o charakterze komórki zabezpieczającej konieczne środki do wykrywania przestępców, ujęcia ich, osądzenia i ukarania osób winnych przestępstw wojennych. Zalecenia tego komitetu wpłynęły nie tylko na utworzenie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze oraz Międzysojuszniczego Trybunału Wojskowego włącznie z Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym dla Dalekiego Wschodu, ale i na powołanie narodowych trybunałów. Z czasem obowiązki tego komitetu zostały przejęte przez komitet pierwszy i trzeci. Komitet trzeci – prawny służył pomocą, poradami w skomplikowanych kwestiach prawnych.

Rządy reprezentowane w komisji powołały do życia narodowe biura dla Spraw Zbrodni Wojennych, które rozpoczęły opracowywać i regularnie ogłaszać spisy przestępców wojennych i narodowe trybunały. Poparte przez UNCWW narodowe trybunały do 1948 r. przeprowadziły 3470 procesów, w których zapadło 2857 wyroków skazujących. Sąd USA w obozie Dachau rozpatrywał 1500 przypadków i 28% oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci, 57% na więzienie, a 15% uniewinnionych. Na Dalekim Wschodzie oskarżono około 1900 osób o przestępstwa wojenne i 480 osób osądzono na śmierć, 1030 na więzienie, 414 uniewinniono¹⁹.

W pierwszych miesiącach działania komisja wsłuchiwała się w publiczne głosy wielkiej trójki. W dniu 24 marca 1944 r. Roosevelt wezwał naród niemiecki do potępienia zbrodni popełnianych przez ich przywódcę i jego otoczenie, zaznaczając że jest to ostatnie ostrzeżenie. Dwa miesiące później Churchill przypomniał w Izbie Gmin, że Niemcy odpowiadają za popełnione zbrodnie i że przestępcy, co postanowiono w Moskwie, powinni być wydani krajom, na których obszarze popełnili przestępstwa. W dniu 12 czerwca Roosevelt w piśmie do Kongresu zwrócił uwagę na planowo dokonywaną przez Niemców eks-

¹⁸ S. Glazer, *Urywki wspomnień*, Londyn 1974.

¹⁹ D. Plesch, *America Hitler and the UN. How the Allies Won World War II and Forged A Peace*, London 2011, s. 102.

terminację całych narodów. Przy czym odnosił to zagrożenie przede wszystkim do Żydów, ale nie wykluczał i innych narodów, jeśli Niemcy nie zostaną szybko pokonane. Ta reakcja Roosevelta na eksterminację Żydów i powołaną przez niego 22 stycznia *War Refugees Board*, którą tworzyło trzech sekretarzy – skarbu, wojny i departamentu stanu w Washingtonie, nie spowodowały wyraźnej zmiany w polityce dotyczącej tych, którym udało się uniknąć zagłady²⁰. Miało bowiem znaczenie wystąpienie w Izbie Lordów jej przewodniczącego, ministra Churchilla, Viscount Cranbourne 23 marca 1943 r. Odpowiadając wówczas na przedłożoną przez lorda arcybiskupa propozycję uchwały, o jak najszybszym udzielaniu azylu osobom „zagrożonym rzezią” w okupowanych krajach, wyjaśniał, z jakiej to przyczyny Żydzi nie powinni być traktowani jako szczególnie przypadek, czyli być szybciej wpuszczani do Wielkiej Brytanii, niż obywatele innych narodów. BByła ona, jak argumentował, przeludniona już uchodźcami tak, że niemożliwe stało się przyjęcie nowych, uciekających przed eksterminacją i zagwarantowanie im wystarczającej ilości wyżywienia. „The noble Lord must not regard this as a Jewish problem. Every nation in Europe is being tortured by the Germans, and the noble Lord only do the Jews themselves harm by taking that attitude”²¹. Wystąpienie „(...) wskazywało na obojętność i wrogość, z którą członkowie UNWCC i sami Żydzi zetknęli się ze strony brytyjskich przedstawicieli władz”²².

W niecałe trzy miesiące później, od 14 do 17 lipca Sowietci nie oglądając się na Londyn i Washington w wyzwolonym po sześciu miesiącach okupacji hitlerowskiej kraju krasnodarskiego zorganizowali tam proces przeciwko obywatelom swojego państwa oskarżonym o współudział w zbrodniach wojennych nazistów. Przed sądem wojskowym Frontu Północno-Kaukaskiego postawiono sowieckich kolaborantów, którzy służąc w Sonderkomando 10a brali udział w masowych mordach – zagazowywaniu Żydów w specjalnych samochodach ciężarowych. Z jedenastu oskarżonych, ośmiu wymierzono karę śmierci przez powieszenie, a trzech skazano na dwadzieścia lat ciężkich ro-

²⁰ Polityka Roosevelta wobec zagłady Żydów od wielu lat wywołuje gorące spory historyków. Patrz: R. Medoff, *When Did They Know and What Could They Have Done? More on the Allies' Response on the Holocaust*, „The Israel Journal of Foreign Affairs” 2013, vol. VII, nr 1, s. 113–122; A.J. Groth, *Absolving the Allies? Another Look at the Anglo-American Response to the Holocaust*, „The Israel Journal of Foreign Affairs” 2014, vol. 8, nr 1, s. 115–130; *American Presidents and Israel. Franklin Delano Roosevelt Administration 1933–1945*, Jews Virtual Library.

²¹ *German Atrocities: Aid for Refugees*, „House of Lords” 1943, vol 126, s. 811–60.

²² D. Plesh, op.cit., s. 107.

bót. Wyroki pozbawienia życia wykonano na placu miejskim w Krasnodarze, w obecności około 10 tysięcy osób. Wśród specjalnych obserwatorów znalazł się faworyzowany przez Stalina autor powieści *Iwan Groźny, Piotr Pierwszy, Aleksy Tołstoj*²³. Był to pierwszy publiczny proces przed trybunałem wojskowym w czasie II wojny światowej.

Zarysowywane wypowiedziami, deklaracjami, działaniami polityków alianckiej trójki oraz ich reprezentantów, Sumnera Wellesa i lorda Simona, ramy pracy komisji spowodowały, że początkowo absorbowały ją zagadnienia zbrodni wojennych w ścisłym tego słowa znaczeniu, to jest do naruszania praw i zwyczajów prowadzenia wojny oraz przepisów dotyczących okupacji. Ale też szybko rozpoczęte żywe dyskusje nad zagadnieniem, co szczególnie wymusza zbrodnie wojenne, odsłoniły wśród członków dwa podejścia. Reprezentowane przez przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji, Chin, Norwegii, Holandii, Grecji, Indii i Nowej Zelandii, opowiadających się za poszukiwaniem prawa i sprawiedliwości zgodnie z istniejącymi pojęciami o tym, co popycha do zbrodni wojennych i drugie podejście zaznaczane przez przedstawicieli Australii, Belgii, Czech, Jugosławii i Polski, opowiadających się za wypracowaniem nowego prawa, odpowiadającego na wydarzenia wywołane przez Hitlera i Trzecią Rzeszę²⁴.

Z poparciem niektórych rządów, angażujących się i towarzyszących głosów prasy wzrósł zakres nowych idei, rozwiązań, z których wiele zostało przyjętych. Komisja zastanawiała się czy nie należałoby rozszerzyć badań również na zbrodnie popełnione przez nazistów przed rozpoczęciem działań wojennych. Głównie chodziło o to czy karać za zbrodnie popełnione przez Niemców na ich własnym narodzie w latach 1933–1944. W tej kwestii największe wątpliwości wysuwali członkowie hołdujący starej dyplomacji, opowiadający się za respektowaniem „westfalskich zasad”, niedopuszczających ingerowania przez jedno państwo w sprawy wewnętrzne drugiego państwa. Myślenie to było bliskie rządowi brytyjskiemu. Przedstawiciel Czech w komisji, generał Bohuslav Ecer, żydowskie organizacje, Polacy i arcybiskup Canterbury lobowały by UNWWC rozważyło zbrodnie przeciwko Żydom jako kategorię zbrodni wojennych. Podejście to w komisji wspierał reprezentant Stanów Zjednoczonych Herbert Pell, który do 13 grudnia 1941 r. był posłem w Budapeszcie, ale ostatecznie nie zgodzono się na wyodrębnienie zbrodni przeciwko Żydom jako specjalnej kategorii. Generał Ecer w trzecim Komitecie komisji był ener-

²³ I. Bourtnan, „*Blood for Blood, Death for Death*”. *The Soviet Military Tribunal in Krasnodar 1943*, „*Holocaust and Genocide Studies*” 2008, vol. 22, nr 2, s. 246–265.

²⁴ D. Plesch, *America, Hitler...*, s. 108.

gicznym i skutecznym rzecznikiem rozszerzenia definicji zbrodni wojennych. I stopniowo włączono do niej pojęcie wojny zaczepnej oraz przestępczej działalności hitlerowców na obszarach przez nich administrowanych, sprzecznej z ogólnymi zasadami prawnymi wszystkich cywilizowanych narodów i zasadami moralności, nawet gdyby te czyny były zgodne z ich hitlerowskim prawem wewnętrznym. Z czasem tę kategorię czynów określono mianem przestępstw przeciwko ludzkości. Ostatecznie pojęcie zbrodni objęło trzy kategorie przestępstw, naruszenie praw i zwyczajów wojennych, planowanie, wszczęcie i prowadzenie wojny zaczepnej i czyny dokonywane przed rozpoczęciem wojny, ale sprzeczne z elementarnymi zasadami prawnymi obowiązującymi cywilizowane narody, czyli przestępstwa przeciw ludzkości²⁵.

Po trudnych, napiętych debatach w komisji wyłoniona w niej grupa postanowiła 26 września 1944 r. zarekomendować przedstawicielom rządów powołanie przez Zjednoczone Narody *Joint Court* do osądzania zbrodni przeciwko prawom i zwyczajom wojny. Ale propozycja ta spotkała się ze zdecydowanie negatywnym stanowiskiem Departamentu Stanu w Washingtonie i Foreign Office w Londynie. Ani jedni, ani drudzy nie chcieli takiej instytucji i propozycję odrzucono. Natomiast w łonie komisji został opracowany przez specjalny komitet statut Międzynarodowego Trybunału Karnego na wzór Trybunału w Hadze. Tymczasem otwarcie frontu zachodniego w Europie w czerwcu 1944 r. wyostrzyło w *establishmencie* waszyngtońskim kwestię wypracowania podejścia do nazistowskich przywódców, wojskowych, organizacji czy nie należy stawiać ich przed sądami, czy jednak podać procedurze procesowej. W gabinecie Roosevelta, mający jego zdecydowane poparcie, sekretarz skarbu Henry Morgenthau opowiadał się za „*summary execution*”, a sekretarz wojny, legitymujący się bogatym doświadczeniem w kwestiach polityki zagranicznej, Henry Stimson za koncepcją sądów. Uważał bowiem, że Niemcy złamali traktat o wyrzeczeniu się wojny, tzw. Pakt Kellogg-Briand z 1928 r. Ponadto dowodził, w czym pomogły mu przygotowane przez pułkownika Muraya C. Bernaysa, w cywilu prawnika, urodzonego na Litwie, argumenty, że nazistów należy oskarżyć o spiskowanie w celu popełnienia zbrodni i należy oskarżyć zarówno przywódców, jak i całe organizacje, którym miał być postawiony zarzut uczestnictwa w przestępczym spisku. Tym samym nie będzie konieczne oskarżanie każdego członka organizacji tylko „reprezentujących je jednostki”²⁶. Przyjęte przez Stimsiona podejście poparł sekretarz stanu Cor-

²⁵ Ibidem; T. Cyprian, J. Sawicki (oprac.), *Materiały norymberski...*, s. 22.

²⁶ *Background and Preparation for the Nuremberg Trials*, „Dimensions” 2006, vol.19.

dell Hull i sekretarz marynarki James Forrestal. We wrześniu *Personal Division (G-1) of the War Department General Staff* zalecił więc stawianie przed sądami międzynarodowymi niemieckich przywódców i wojskowych, a także takich organizacji, jak NSDAP, SS, gestapo, pod zarzutem spisku mającego na celu popełnianie zbrodni. A z inicjatywy delegacji Stanów Zjednoczonych w UNWCC przygotowano regulamin Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, który w formie ramowej został uchwalony 3 października 1944 r. przez plenum komisji. Na tym regulaminie, jak również na materiałach opracowywanych do dyskusji w Komitecie i Komisji w dużej mierze oparto później Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze²⁷. Niemniej jeszcze w czasie konferencji jałtańskiej (7–12 lutego 1945 r.), Roosevelt, ale i Churchill spotykając się ze Stalinem nie byli zdecydowani i zdawali się popierać rozwiązanie egzekucji bez osądzania. Wypowiadając się w tej kwestii w argumentowali, że zajmą stanowisko po rozbiciu Rzeszy, podziale jej terytorium na strefy okupacyjne, a wtedy nie wiadomo, kto będzie akceptował „bezwartkowe poddanie się”, generałowie, czy jakaś inna „group of power”²⁸. Skupiali się nie tyle na problemie, co zrobić z przywódcami różnych szczebli systemu nazistowskiego, a jak potraktować zwykłych Niemców. Ale kiedy nagle 12 kwietnia zmarł Roosevelt, to przejmujący po nim prezydenturę Harry S. Truman bez wahania poparł stanowisko Stimsona, jego koncepcje procesu, szczególnie dla nazistowskiej elity władzy i utworzenie międzynarodowego trybunału wojskowego. Moskiewska deklaracja z października 1943 r. przewidywała bowiem, że przywódcy Rzeszy będą sądzeni przez wielkie mocarstwa, przed sądem powołanym przez Narody Zjednoczone. Głos Trumana wyciszył żądania tych, którzy domagali się zbiorowych egzekucji. Przekonał także Churchilla. Prezydent i jego doradcy przejęli inicjatywę, szczególnie, że Sowieci mieli już swoje własne trybunały, a zachodni alianci czekali na przywództwo Washingtonu. W maju sędzia Sądu Najwyższego, 53-letni Robert H. Jackson, charakteryzujący się silną osobowością, został powołany na amerykańskiego głównego oskarżyciela i szefa misji do tych spraw (*Chief of Counsel for the United States*). Równolegle, z końcem czerwca, rozpoczęły się między Washingtonem, Moskwą, Londynem i Paryżem rozmowy o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego i ustalenia „sposobu sądenia głównych przestępców wojennych”. Po kilku tygodniowych negocjacjach toczących się

²⁷ T. Cyprian, J. Sawicki (oprac.), *Materiały norymberskie...*, s. 21.

²⁸ *Foreign Relations of the United States. The Conferences at Malta and Yalta 1945, Second plenary meeting (Treatment Germany), 5 II 1945*, Washington, D.C., 1955, s. 611–630.

w Londynie, 8 sierpnia, została podpisana przez Stany Zjednoczone Ameryki, władze Wolnej Francji, Wielką Brytanię i Irlandię oraz ZSRR umowa o *International Military Tribunal*. Przystąpiło do niej dziewiętnaście państw: Belgia, Dania, Holandia, Norwegia, Czechy, Luksemburg, Polska, Grecja, Jugosławia, Etiopia, Australia, Haiti, Panama, Honduras, Paragwaj, Urugwaj, Nowa Zelandia, Wenezuela i Indie. Przyjęto także wypracowany statut procesów (*Charter*) ustalając szczegółowo zasady sądu i prawa oskarżonych²⁹.

Polska w okresie od 5 lipca do września nie była reprezentowana w UNWCC, bo Washington, Londyn, Ottawa, Paryż i inne stolice cofnęły uznanie rządowi RP na uchodźstwie, a Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej nie był w stanie od razu wypełnić tego *vacuum*. Art. 5 umowy stanowił: „Rząd każdego z Narodów Zjednoczonych może przystąpić do niniejszej umowy przez notyfikację złożoną w drodze dyplomatycznej na ręce rządu Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, ten zaś zawiadomi o nowym przystąpieniu dalszych sygnatariuszów i inne rządy, które do umowy już przystąpiły”. Polska zgłosiła przystąpienie 25 IX 1945 r. i to umożliwiło wysłanie czteroosobowej delegacji na proces: Tadeusza Cypriana, Stefana Kurowskiego, Stanisława Piotrowskiego i Jakuba Sawickiego oraz sześciu osób w charakterze koordynatorów do poszczególnych spraw. Oświadczenie rządowe (27 czerwca 1947 r.) w sprawie ratyfikowania tej umowy, sama umowa i statut ogłoszone zostały 14 października 1947 r.³⁰

W sobotę 28 czerwca 1919 r. w sali lustrzanej pałacu wersalskiego delegacja niemiecka o godzinie 15.12 podpisała traktat narzucony jej przez zwycięzców, w którym zawarto także zasady karania przestępców wojennych (art. 288 do 230). Mieli być stawieni przed sądy wojskowe i osądzeni zgodnie z prawem, nie określono jednak, jakie prawo miałyby mieć zastosowanie. Przewidziano także trybunały międzynarodowe dla osądzenia tych przestępców. Ale spośród 3000 zewidencjonowanych przestępców wojennych przed sądem w Lipsku w maju 1921 r. stanęło tylko 45 oskarżonych, a skazano 9; żaden nie został skazany na karę śmierci.

Do czasu utworzenia UNWCC międzynarodowe prawo karne znajdowało się w stadium krystalizowania. Inicjując prace w istniejącej sytuacji światowej komisja podjęła się tytanicznego zadania, rozwiązania na drodze sądowej karania winnych za zbrodnie wojenne, wypracowania definicji zbrodni wojen-

²⁹ *Trial of the Major War Criminals before the International Military Tribunal. Nuremberg 14 November 1945–1 October 1946*, Nuremberg 1947. Official Document.

³⁰ Dziennik Ustaw R.P., nr 63, poz. 367 i 368; *Materiały Norymberskie*, op.cit., s. 34–35, 39.

nej w szerokim znaczeniu tego słowa, uznania za zbrodnię wszczęcie wojny zaczepnej, osądzenia dokonania zbrodni na rozkaz przełożonego, sformułowania zasady zbiorowej odpowiedzialności organizacji i ustalenia procedur przyszłych instancji sądowych. UNWCC przemyślała i wysunęła mocne argumenty, aby społeczność międzynarodowa miała prawo sądzić niemieckich przywódców za zbrodnie popełnione przeciwko Niemcom. Doprowadziła do Norymbergii i Tokio.

Summary

The article presents, based on the archival materials, the major events that led to the creation of the United Nations War Crimes Commission (UNWCC). The author points out that the development of the international criminal law, which was in its initial stage until 1939, was the work of some outstanding lawyers. The accomplishments of the UNWCC have enabled the establishment of the International Military Tribunal in Nuremberg and Tokyo and carrying out the trials against war criminals.

Keywords: United Nations War Crimes Commission (UNWCC), war crimes, creation of the International Military Tribunal in Nuremberg and Tokyo.

Słowa kluczowe: Komisja Narodów Zjednoczonych do Spraw Zbrodni Wojennych, zbrodnie wojenne, utworzenie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze i Tokio